
Listy do Redakcji

Palestra 29/7-8(331-332), 143-144

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

oskarżonego. Trzeba podkreślić, że propozycje te stanowią dla oskarżonego istotną próbę zapewnienia kontradyktoryjności i prawa do obrony w postępowaniu odwoławczym.

Na zakończenie przedstawionych wyżej skromnych rozważań o charakterze refleksji na temat wybranych zagadnień omawianej pracy, chciałbym podkreślić wyjątkową wartość tego rodzaju prac naukowych dla wymiany poglądów panujących w literaturze procesowej różnych państw co do obowiązywania i stosowania w praktyce wielu instytucji prawnych. Wspólna wymiana doświadczeń teorii i praktyki sprzyja stałemu rozwojowi myśli prawniczej, wciąż poszukującej nowych i lepszych rozwiązań, których słuszny kierunek wytyczają liczne, podnoszone przez autorów w pracy akcenty humanizujące, wskazujące na ogólną i prawidłową tendencję zmierzającą do stałego rozszerzania prawa oskarżonego do obrony.

LISTY DO REDAKCJI

Zamieszczając niniejszy list na prośbę doc. dra hab. Andrzeja Wąska, Redakcja zamyka tym samym dalszą dyskusję na ten temat.

Redakcja

Lublin, dnia 11.III.1985 r.

Szanowny Panie Redaktorze!

W artykule A. Kaftala pt. „O różnicy poglądów w sprawie przestępstwa ciągłego” (Palestra nr 10, 1984, s. 161—163) znalazły się słowa o moich „insynuacjach” zawartych w artykule pt. „W odpowiedzi A. Kaftalowi” (Palestra nr 3—4, 1984 r., s. 53—59).¹ Tęgo rodzaju sformułowanie nie powinno być używane w prowadzonej polemice naukowej. Reakcja Autora wynika zapewne stąd, że wykazałem szereg nieścisłości w tym, co pisze On o prawie karnym (m.in. o art. 26 § 1, 129 § 1, 120 § 8 k.k.). Niestety, w artykule A. Kaftala „O różnicy (...)” znalazły się znów zdania świadczące o tym, że Autor ma trudności z właściwym użyciem kluczowego dla prawa karnego pojęcia „przestępstwo”. Oto dwa przykłady.

A. Kaftal pisze (s. 161): „Nie wiem, na jakiej podstawie A. Wąsek oparł swoje twierdzenie, że lansowana przeze mnie koncepcja — przyjmująca, że spór na temat wieloczynowej i jednoczynowej konstrukcji przestępstwa ciągłego jest pozorny, gdyż pojęcia «przestępstwo ciągłe» i «czyn ciągły» stanowią umowną konstrukcję prawną i są tożsame, w związku z czym «elementy» nań się składające muszą być też takie same — nie da się utrzymać. A może A. Wąsek w swej polemice ją zakwestionował lub przytoczył jakiegokolwiek argumenty ją podważające? Nie! A może w doktrynie ktoś zakwestionował powyższą koncepcję, podając argumenty ją podważające? Dotychczas nikt!”. Zadziwiająca jest pewność siebie Autora. A przecież już na pierwszy rzut oka widać, że niestuszne jest utożsamianie pojęć „przestępstwo ciągłe” i „czyn ciągły”, nie każdy bowiem czyn ciągły jest przestępstwem

¹ Por. też A. Wąsek: Czyn ciągły a przestępstwo ciągłe, Palestra nr 10—12, 1981, s. 49—57; A. Kaftal: W sprawie opracowania A. Wąska pt. „Czyn ciągły a przestępstwa ciągłe”, Palestra nr 3—4, 1983, s. 105—114.

(art. 1 k.k.). Tak samo niestuzsne byloby utozsamianie pojęć: czyn umyślny i przestępstwo umyślne, czyn nieumyślny i przestępstwo nieumyślne itd. Trudno oczekiwać, aby lansowana przez A. Kaftala koncepcja przestępstwa ciągłego miała się utrzymać, jeśli opiera się na niestuzsnej przesłance.

Autor pisze dalej (s. 161—162) o sytuacji, gdy „oskarżony popełnił trzy przestępstwa zagarnięcia mienia po 100.001 zł, przy czym z tego dwa w stanie niepoczytalności (...)”. Każdy, komu nie są obce zagadnienia prawa karnego, wie, że stan niepoczytalności wyłącza byt przestępstwa (art. 25 § 1 k.k.).

W tych warunkach zrozumiałe jest, że dyskusja z A. Kaftalem napotyka poważne trudności.

Z poważaniem
Andrzej Wąsek

KOMUNIKATY

1.

Zespół d/s Sportu, Rekreacji i Wypoczynku NRA zawiadamia, że patron sportu w Adwokaturze, adwokat Witold Bayer uzupełnił ostatnio długą listę odznaczeń i wyróżnień otrzymanych za zasługi dla rozwoju sportu w charakterze zawodnika, sędziego sportowego i działacza, tytułem członka honorowego Klubu Sportowego Polonia w Warszawie. Z okazji 70-lecia KKS Polonia, w dniu 20 maja 1985 r. nadano godność członka honorowego adwokatowi Witoldowi Bayerowi oraz mistrzyni olimpijskiej Irenie Szewińskiej i mistrzowi świata Waldemarowi Marszałkowi. W okresie swej ponad 50-letniej działalności adw. W. Bayer otrzymał wiele odznaczeń, m.in. Medal 40-lecia Polski Ludowej, Medal Pamiątkowy z okazji jubileuszu 1915—1985 r. KKS Polonia Warszawa, Medal 100-lecia Sportu Warszawskiego 1878—1978, Złotą Odznakę Honorową „Za zasługi dla Sportu i Turystyki Województwa Stołecznego Warszawskiego”, Złotą Odznakę Honorową KKS Polonia Warszawa i Złotą Odznakę Honorową PZLA.

2.

XIV Skilex — Sarajevo 86

Wszystkich Kolegów zainteresowanych Kongresem i zawodami narciarskimi: slalom gigant i bieg płaski „Sarajevo 86”, które odbędą się w okresie 3—10 marca 1986 r., prosimy o zgłaszanie w możliwie krótkim czasie swego zamiaru wzięcia udziału w tych zawodach pod adresem: Okręgowa Rada Adwokacka w Krakowie, 31-135 ul. Batorego 17, hasło „Skilex”.

Możliwości, warunki udziału, sprawy dojazdów, kosztów (w tym dewizowych) itp. określone zostaną po orientacyjnym ustaleniu liczby ewentualnych uczestników i porozumieniu się z organizatorami Kongresu. Sprawa pilna. Do zobaczenia w Sarajewie.

Dr Andrzej Rozmarynowicz, adwokat